

Pieśń ósmą. Mare



BIANKA ROLANDO

BIAŁA KSIĄŻKA

NIEBO

Pieśń ósma. Mare¹

Wielkie, czarne, rozlewające się po policzkach
Nieskończona liczba koncepcji, myśli, konstruktów
powołanych z przepelnienia do przepelnienia
do jeszcze większej obfitości przelewana
Czułem miliardy, były wspólne i oddzielne
Chłód owiewał mi twarz, spełniona rewolucja
To chłód dostrzegany przez niewielu
za słaba jakość soczewki w lornetce
Dryfowały tu nieoczekiwane metafory
burzycielskie i dzięki falom rytmiczne
Były jak resztki po rozbitych samo lotach
Drzazgi z drewna, resztki wsłuchane ostatecznie
Nie było tam czasu terazniejszego, *passato prossimo*
Ja stałem, wchłaniałem ten widok otwartą gębą
Pocztówka z widokiem za 1,50
plus znaczek znaczeń, by odnaleźć nadawcę
Wiekuiste leżenie na zabujanym w tobie hamaku
podczas zmasowanych ataków rozwiązań
z butelką niepotrzebnego wina oglądasz sufit
nie dotykasz podłóg zabezpieczonych izolacją
Dotykam głową sufitu, no proszę
mój policzek przykleja się do niego
no, już nareszcie nie można wyżej
To bardzo staroświeckie standardy wysokości
Supłana konstrukcja przyjemnie cię obejmuje
Nie ma tu wielce oczekiwanych staruszków — owadów
Wszystkie możliwości są tu spełniane w spokoju
wszystkie oprócz ograniczeń, koncert życzeń
Słowa mają tu swoje liturgiczne głębokości
zaskakujące w swych turbulencjach i przejawach
*Sanctus, sanctus, sanctus*² łamie porządki
porządki szklanych gablotek
porządki systematyczności gatunków
ułożonych przez moralizatorów, przez archeologów
Morze ma swoje przypyły i odpływy
Teraz lekko się wycofało, odsłaniając piaszczysty brzeg
odsłaniając swą anarchiczną antygramatykę
Oto reklama ośrodka wypoczynkowego
gdzie ciągle brakuje kompletu na turnus 27.07.–30.08

¹*Mare* (łac.) — morze. [przypis edytorski]

²*Sanctus, sanctus, sanctus* (łac.) — święty, święty, święty. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest udostępniony na licencji *Licencja Wolnej Sztuki 1.3*.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/rolando-piesn-osma-mare>

Tekst opracowany na podstawie: *Bianka Rolando, Biała książka*, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).